GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 131. — W Czwartek dnia 7. Czerwca 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 3. Czerwca.

N. Król raczył dotychczasowego Dyrektora admiralicyi w Gdańsku, Oelrichs, mianować Dyrektorem Sądu Ziemiańskiego tamże, zaś Sędziego przy Sądzie wyższym krajowym Groddeck, Dyrektorem wspomnionego Kollegium admiralicyi.

N. Pan raczył Sędziego Ziemiańskiego Braun mianować Sędzią przy Sądzie wyższym krajowym w Głogowie.

Wyjechali stąd: Xiążę Barclay de Tolly do Drezna, a Xiążę Wrede do Wiednia.

Wiadomości zagraniczne.

Grecya.

Gazeta wychodząca w Korfu z d. 21. Kwietnia, pisze zgodnie z dawniejszemi już ogłoszonemi wiadomościami: — „W skutku ostatnich wypadków w Grecyi, Hrabia Augustyn Capodistrias przybył tu z Nauplia na brygu wojennym rossyjskim, z zwłokami brata swego, które w jednym z tutejszych kościołów mają być złożone. Słychać, iż Senat Grecki ustanowił rząd tymczasowy, który składają PP. Kolletti, Demetry Ipsylanti, Konduriotti, Trikupi, Kaglispulo, Zaimi i Buduri.“

Włochy.

Z Liworno, dnia 5. Maja.

Kilka oddziałów Szwajcarów przeznaczonych do służby papiezkiéj jest w pochodzie ku Genui, skąd się na okrętach udadzą do Civita-Vechia; są oni bardzo dobrze płatni i żywieni. W Piemoncie gdzie wydano rozkaz zredukowania wojska, na mocy Królewskiego postanowienia z dnia 30. Kwietnia, armia ma znowu być przywrócona na zupełną stopę wojenną.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Maja.

Nadeszły tu dzisiaj, powiada Dziennik handlowy, nadzwyczajne depesze od Posła naszego w Rzymie, niedające żadnych zadośćczyniących wiadomości o stanie negocyacyi z dworem papiezkim. Papież wzbrania się uporczywie czynienia jakich koncessyi na rzecz i korzyść legacyi. Przeto téż rozjątrzenie umysłów do wysokiego doszło stopnia i obawiać się trzeba co chwila jawnego wybuchu. Zaraz po nadejściu tych depszów zebrała się Rada Ministrów u Króla Jmci.

Królowi w podróży do Compiegne towarzyszyć tylko będą Królowa i Xiążę Nemours. — Monitor wyłuszcza pobudki do téj podróży obudwóch Królów, nieczyniąc wszela-

ko żadnéj wzmianki o zaślubieniu. Rozumie tylko, że zjazd takowy był od dawna przedmiotem obópólnych życzeń, aby ocaleniu pokoju europejskiego nowe dać zabezpieczenie. Podług Kuryera następująca na giełdzie krążyła wczoraj lista Ministrów: Pan Dupin, wielki zachowawca pieczęci; Pan Berenger, Minister spraw wewnętrznych; P. Bignon, Minister oświecenia; Generał Guilleminot, Minister spraw zewnętrznych; Pan Augustyn Périer, Minister finansów. Pan Argout, Rigny i Marszałek Soult zatrzymają swoje wydziały; ostatni zostanie oprócz tego Prezesem Rady Ministrów. Te odmiany zajśdź mają podczas podróży Króla do Compiegne. — Kuryer sam tym pogłoskom niedowierza, sądząc, iż to są czcze gadaniny na korzyść Pana Dupin. — Messager w tym przedmiocie tak się daje słyszeć: „Gabinet odmian dozna. Niezajdą one wszelako przed powtórném zgromadzeniem Izb, gdyż poczytują być rzeczą niezgadzającą się z konstytucyą, gdyby teraz takie kroki przedsięwziąść chciano, ile że większość za obecnym się oświadczyła składem, następnie więc otrzymanoby Ministeryum, żadnéj niemające zasady w Izbach. Dla tego także zgromadzenia Deputowanych do oppozycyi należących, w obecnéj chwili żadnego niemają znaczenia. Są to czcze demonstracye, za pomocą których mniejszość dowieśdź usiłuje, iż się zasad i widoków swoich niewyrzeka, owszém po zejściu największego przeciwnika swego, Pana K. Périera, dzielnie je popierać zamyśla."

Xięcia Tallejranda czekamy tu w drugim tygodniu Czerwca. Xiążę zabawiwszy tu tylko dni kilka, uda się do wód do Bourbon l'Archambault.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 10. Maja.

Mało się tu zajmują polityką; wszyscy mówią jedynie o cholerze, któréj zjawienia bardzo się lękają w Madrycie, gdyż dotychczas dotknęła wszystkie stołeczne miasta Europy. Rząd działa w duchu systematu zaraźliwości, liczne wojsko strzeże wszelkich przejść pyrenejskich. Okręty z krajów zarażonych muszą odbywać w Mahon kwarantannę, a wszelki handel pobrzeżny, mocno jest przestrzegany. Zarządzono teraz także i w Madrycie kilka bardzo stósownych środków zdrowia. Rząd wyznaczył dla osób, które niesą zamieszkałe w Madrycie i teraz powracać muszą do siebie, na czas powrotu dziennie 2 funty chleba i 1 frank. Mniemają, że Pan Aguado w dzień Sgo Ferdynanda przybędzie do Aranjuez; ma to wszakże zależeć od projektu uznania Rzeczypospolitych Nowegoświata. Nas. finansowi życzą, ażeby na przypadek osiągnienia zamierzonego przez Dom Pedra celu w Portugalii, zwołano przyrzekanych od r. 1814. *Cortes por estamentos.* Rząd nasz protestował w Paryżu i Londynie przeciwko przyjęciu agentów dyplomatycznych rządu exystującego de facto na Terceirze, mniemа, że w tém od innych rządów będzie popierany. Rząd nasz zaczyna także robić trudności względem zajęcia Algieru. Dawno już życzono tam posłać 4000 wojska hiszpańskiego, aby wspolnie z Francuzami mieć załogę. Do wszystkich podobnych kroków rząd jest zachęcany przez przeciwników nowego porządku rzeczy we Francyi. Nowe pisemko Pana Chateaubriand niezyskało pochwał naszych rojalistów, ganią oni tolerancyą i przebaczenie, jakie przyrzeka urzędnikom w imieniu Henryka V. Intendent Havany przesłał Ministrowi skarbu znaczne kwoty pieniężne, ktore rząd odbiera w bardzo stósownym czasie. Z Lizbony donoszą dnia 25. Kwietnia, iż tam biegała pogłoska, jakoby Dom Miguel wszedł w układy z Dom Pedrem, lecz że ta jest zupełnie bezzasadna. Owszem Dom Miguel mocniéj niż kiedykolwiek przedsięwziął stawić najmocniejszy opór, a w najgorszym wypadku schronić się do Hiszpanii, niezrzec się jednakże praw swoich.

Z dnia 18. Maja.

(*Z gaz. Frankf.*) Natychmiast po nadejściu wiadomości o upadku Ministerstwa Grejowskiego, Poseł rossyjski długą odbył konferencyą z Hr. Aleudia, po któréj niebawem odprawiła się rada Ministrów i wysłano gońców do Aranjuez i Londynu. Zapał wojenny Apostolicznych, obecnie rozżarzył się niedouwierzenia. Do kapitanów generalnych w prowincyach pogranicznych wydano rozkazy, których treść niejest wiadomą; ale wkrótce zapewne wyjawi się ich dążenie.

Rozmaite wiadomości.

Pewien angielski badacz natury odbył podróż wgłąb Senegambii i odkrył w okolicy góry Kong świątynię pogańską, wybudowaną całkiém z czerwonych koralów. Gmach ten w formie i ozdobach ma niemało podobieństwa do świątyń bałwochwalczych pierwotnych mieszkańców wschodnich Indyi i stał się właśnie przedmiotem badań naukowych wielu archeologów.

U żadnego narodu niejest tabaka taką koniecznością, jak u Portugalczyków, od czasu jak w zwyczaj weszła. Gdy posiłkowe wojsko angielskie wygrało bitwę Alfonsowi VI.,

Królowi Portugalskiemu, każdemu żołnierzowi wyznaczył tenże w nagrodę dwa funty tabaki. Portugalczykowie wpadają w rozpacz zapomniawszy tabakierki. Żebracy proszą za dusze zmarłe o niuch tabaki, a krzykliwe dzieci najprędzéj tym sposobem uspakajać się zwykły, gdy w nos tabaki dostaną.

Sławny Rossini urodził się dnia 29. Lutego, przeto tylko co cztery lata urodziny swoje obchodzić może. Wiadomo, że ten mistrz z Pezaro jest wielkim miłośnikiem biesiad, nierad więc temu, że sam kalendarz odbiera mu tak często sposobność obchodzić ucztę, będącą jedną z najważniejszych życia.

Znany angielski badacz natury, Rennie, dowodzi w dziele swojém: *Times Telescope*, że najlepszym sposobem ochronienia się od piorunów jest noszenie sukien jedwabnych, a że najwięcéj damy podobne suknie noszą, niebyło zatém przypadku, ażeby w którą piorun uderzył. Przesadni lubownicy kobiet przypisują to rzadkie zjawisko natury uszanowaniu dla płci pięknéj.

SPROSTOWANIE.

W numerze wczorajszym pisma naszego w artykule wyjętym z Rozmaitości Lwowskich o wyprawie Polaków pod Gdańsk (stron. 707) zaszły omyłki, które w późniejszym numerze Redakcya Lwowska sama poprawia. Miasto 1,194 jazdy polskiéj czytaj albowiem: 1,374; miasto 39,000 Gdańszczanów, czytaj 3,900.

Dzień 7. Maja r. b. przy wschodzie jutrzenki, niestety! jakże smutną nowiną nabawił miasto Gniezno i całą okolicę jego przez jęk dzwonów wydających głos żałobny, a zwiastujący śmierć W. Ignacego Nowackiego, Konsyliarza Ziemiańskiego powiatu Gnieźnieńskiego, Kawalera orderu Orła Czerwonego klassy 3ciéj.

Porywczy i gwałtowny jak piorun grom śmierci, dotyka Męża tego i w momencie zgładza, a familii i nam smutną pozostawia żałobę. Mąż ten, mówię, z urzędu znakomity, przekonany z wiary i własnego rozsądku, że się niemożna podobać Bogu, i zasłużyć wspaniałomyślnemu Monarsze, tylko przez dopełnienie powinności stanu, charakteru i powołania, gdzie téż całe życie swoje na to wytężał, aby się w tych wielkich obowiązkach całkiém poświęcił Bogu jako czuły chrześcianin, Monarsze jako wierny sługa, a dobru publicznemu jako gorliwy i sprawiedliwy obywatel.

Nakoniec w tém żałobném rozstaniu się z nami nic dla nas już niepozostało, jak tylko złożyć szczątki zwłoków jego do grobu, gdzie ta ostatnia przysługa przez żałobnie zgromadzoną familią, szanowne duchowieństwo, i wszystkich urzędników wraz z wielu obywatelami uskuteczniona została.

A naprzód Wny JXiądz Lerski Kanonik Katedry Gnieźnieńskiéj, tę ostatnią przysługę mu wyświadczył, prowadząc ciało do kościoła Sgo Jerzego, gdzie tam na katafalku dobrze przybranym i rzęsisto oświeconym złożone zostało, — i JXiądz Walkowski piękną przemową raczył wszystkich zadowolnić. Nazajutrz zgromadziło się całe duchowieństwo i po wielu odbytych mszach, celebrował W. JXiądz Lerski Kanonik, przy odgłosie muzyki żałobnéj; poczém W. JXiądz Ożarowski Proboszcz z Witkowa, pełen szlachetnego czucia i piękréj wymowy, zakończył resztę nabożeństwa kazaniem żałobném, w którém dowiódł, że szczęśliwość, która się u grobu kończy, jest dowodem nikczemności tego wszystkiego, co przemija, a zaś cnoty zdziałane w życiu, są dla duszy umierającego pociechą.

Po tych wszystkich obrządkach religijnych w przytomności całego duchowieństwa, włożone zostały zwłoki na wóz tryumfalny i zawiezione na cmętarz Ś. Piotra, a tam do grobu złożone, gdzie żałobą pokryta familia i pogrążona w smutku w towarzystwie z wielu zgromadzonymi w ponurém milczeniu te szczątki oddali ziemi, — a ci byli: W. Major Lupiński, wierny przyjaciel i nieodstępny towarzysz śp. Zmarłego, i także W. Hoeppe Dyrektor Sądu Ziemiańskiego z całém zgromadzeniem sądowieństwa, oraz wszyscy urzędnicy tu się znajdujący.

Gniezno, dnia 10. Maja 1832. r.
Obywatel powiatu Gnieźnieńskiego.

W skutek zarządzonego przez Wyższą Władzę rozdzielenia folwarku Chrzypsko, należącego do majętności Sierakowskiéj w Pow. Międzychodzkim, została z przydaniem: 1) domu gospodarczego; 2) nowéj obory; 3) owczarni; 4) wielkiéj stodoły — utworzoną główna posada, składająca się:

a)	w ogrodach	11 mrg.	26 □pr.
b)	w roli	322 =	48 =
c)	w łąkach	32 =	36 =
d)	w pastwisku porosłém brzeziną	39 =	132 =
e)	w pastwisku przestronném	7 =	17 =
f)	w miejsach na podworze i pod budynki . .	1 =	60 =
g)	w rowach i wodach .	992 =	166 =
	ogólem . . .	1405 mrg.	166 □pr.,

i jest zupełnie odseparowaną. Posada ta będzie z rybołóstwem na wykazaném pod g. jeziorze z 991 morgów 158 □prętów, drogą li-

cytacyi wydzierżawioną. Termin wyznaczony jest

na dzień 29. Czerwca r. b.

na folwarku w W. Chrzypsku. Wzywając nań zdatne i zamożne osoby, mające chęć podjęcia wieczystéj dzierżawy, oświadczamy, iż nabywca, prócz daniny: jednéj kopy pszenicy, jednéj kopy żyta i tyleż owsa, dla duchowieństwa, prócz podatku 24. grosza w ilości 17 tal. 18 srgr. 9 fen., przyjąć musi na siebie kanon wieczysto-dzierżawny z 226 tal., od którego 46 tal. z 5 od sta na kapitał obrachowane, zatém kapitałem 920 tal. przed tradycyą gruntu spłacić należy. Wkupne, mające się podnieść przez licytacyą, wynosi 452 tal. Najwięcéj podający winien w terminie złożyć kaucyą w summie 800 tal. gotowizną lub obligami rządowemi, opłacić kapitał abluicyjny w ilości 920 tal. i wkupne przed tradycyą, na poczet czego potrąconą sobie jednak mieć będzie kaucyą z 800 tal. Mappę z regestrami i szczegółowemi warunkami, przejrzeć można u Pana Administratora Bredow w Lutomiu pod Sierakowem, który ma zalecenie wskazać realności téj posady zgłaszającym się interessentom.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1832.

Królewsko-Pruska Regencya,
wydział dochodów stałych, dóbr i lasów Królewskich.

OBWIESZCZENIE.

W skutek zarządzonego przez Wyższą Władzę rozdzielenia folwarku Mylin należącego do majętności Sierakowskiéj w Pow. Międzychodzkim, została z przydaniem następujących budynków folwarcznych, jako to: *a*) domu mieszkalnego dominialnego; *b*) domu dla czeladzi ze sklepem; *c*) stajni i obory; *d*) krowiarni; *e*) kubla i *f*) małéj stodoły — utworzoną główna posada, która otrzymała po nastąpionéj separacyi:

1)	w ogrodach	16	mrg.	58	□pr.,
2)	w roli	271	=	9	=
3)	łąk	18	=	128	=
4)	pastwiska	55	=	149	=
5)	leśnego pastwiska . .	130	=	17	=
6)	podwórze i miejsce pod budynki	4	=	106	=
7)	drogi i ziemi nieprzydatnéj	1	=	78	=
8)	rowy	2	=	175	=
9)	wody rybne i jeziora .	275	=	172	=
	ogółem . . .	776	mrg.	172	□pr.;

Posada ta zostanie z prawem i obowiązkiem utrzymywania austeryi, niemniéj z rybołowstwem na jeziorze Radziszewskiém i części jeziora Mylińskiego, których wielkość wykazana jest pod Nr. 9., drogą licytacyi oddaną w dzierżawę wieczystą, ktorym to końcem termin

na dzień 30. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 11. na folwarku Mylin. Wzywając nań zdatne i w stanie zapłacenia będące osoby, mające chęć podjęcia wieczystéj dzierżawy, oświadczamy, iż nabywca prócz kopy żyta, półkopy owsa i 3 wierteli żyta daniny dla duchowieństwa, podatku 24. grosza w ilości 26 Tal. 23 sgr. 4 fen., przyjąć na siebie winien kanon wieczysto-dzierżawny, który się przez licytacyą niepodniesie, i może być spłaconym w kwocie 145 Tal., od którego 30 Tal. z 5 od sta na kapitał obrachowane, azatém kapitałem 600 Tal. przed tradycyą spłacić należy. Wkupne, mające się podnieść przez licytacyą, wynosi 290 Tal., od którego tylko począwszy, podania będą przyjmowane. Najwięcéj podający winien w terminie licytacyi złożyć kaucyą w summie 500 Tal. gotowizną lub obligami skarbowemi, wkupne zaś i kapitał skupny w ilości 600 Tal. przed tradycyą opłacić. Mappę z regestrami i szczegółowemi warunkami, przejrzeć można u Pana Administratora Bredow w Lutomiu pod Sierakowem, który ma zlecenie wskazać realności téj posady zgłaszającym się interessentom.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1832.

Królewsko - Pruska Regencya,
wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Józefa Koszutska z Łukowa i Ur. Franciszek Biegański z Potulic, wyłączyli aktem przedślubnym na dniu 21. Lutego r. b. wszelką wspolność majątku i dorobku.

Wągrowiec, dnia 3. Maja 1832.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 22. Maja r. b. znalazł pocztylion na trakcie z Bytynia do Poznania, miech, znaczony D a D 1831. Nr. 19., z odzieżą i innemi rzeczami. Kto się jako właściciel tychże udowodnić potrafi, może takowe od Nadpocztamtu odebrać. — Poznań, dnia 4. Czerwca 1832.

Nadpocztamt.